

Sygn. akt III K 75/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku III Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSO Marzenna Roleder

Ławnicy: Ryszard Konstanty Woronowicz

Jerzy Godlewski

Protokolant: Paulina Sokół

przy udziale Prokuratora Edyty Bartoszek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2016 roku

sprawy:

**A. K.**, s. A. i L. z d. S., urodzonego (...) w L.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 24 grudnia 2015 roku w S., rej. (...), wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 5000 euro w specjalnie skonstruowanych skrytkach karoserii samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przewoził z Hiszpanii do Estonii, przez terytorium Francji, Niemiec i Polski znaczne ilości środków odurzających w postaci żywicy konopi (haszyszu) o wadze netto 84.599,80 grama, tj. o czyn z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

1. Oskarżonego A. K. uznaje za winnego tego, że w dniu 24 grudnia 2015 roku działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 5000 euro wziął udział w wewnątrzspółnotowej dostawie substancji odurzających w postaci żywicy konopi (haszyszu) w znacznej ilości 84.599,80 gram w ten sposób, że kierując samochodem marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w specjalnie skonstruowanych skrytkach karoserii samochodu przewoził je z Hiszpanii do Estonii, przez terytorium Francji, Niemiec i Polski tj. popełnienia czynu z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2016 roku, poz.224) i za to na mocy art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2016 roku, poz.224) skazuje go, zaś na mocy art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2016 roku, poz.224) w zw. z art.33§1 i 3 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności i 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych,

2.Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 25 grudnia 2015 roku (godz. 4.30) do dnia 23 sierpnia 2016 roku, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności,

3.Na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek dowodów rzeczowych w postaci:

a. substancji stałej koloru brązowego o wadze 84599, 80 grama - opisanej w wykazie dowodów rzeczowych I/9/16 pod pozycją 12 na k.368v akt sprawy,

b. samochodu osobowego marki A. (...) o nr rej. (...) koloru białego, nr VIN (...), rok produkcji 2015 wraz z kluczem pilotem oraz nadajnikiem centralnego zamka z napisem o treści (...) opisanego w wykazie dowodów rzeczowych I/9/16 pod pozycją 31 na k. 369 akt sprawy,

c. dowodu rejestracyjnego nr 78 32 No (...) - opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr I/9/16 pod pozycją 32 na k. 369 akt sprawy oraz trzech polis ubezpieczeniowych w języku rosyjskim: o serii/nr (...), wydanej w

dniu 13.12.2015 roku ważnej do 27.12.2015 roku wraz z pokwitowaniem o nr (...); o serii/nr (...), wydanej w dniu 28.11.2015 roku ważnej do 12.12.2015 roku wraz z pokwitowaniem o nr (...); o serii/nr (...) No (...), wydanej w dniu 19.05.2015 roku ważnej do 18.05.2015 roku - opisanych w wykazie dowodów rzeczowych I/9/16 pod pozycjami 33-35 na k. 369 akt sprawy,

4. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazuje zwrócić oskarżonemu A. K. dowody rzeczowe zapisane pod pozycjami 3-11, 13-20 oraz 25-29 w wykazie dowodów rzeczowych I/9/16 na k. 368-369 akt sprawy,

5. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. H. kwotę (...) (jednego tysiąca stu siedmiu) złotych, w tym kwotę 207 (dwustu siedmiu) złotych podatku VAT w wysokości 23% tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

6. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i obciąża nimi Skarb Państwa.

Sędzia SO Marzenna Roleder

ławnicy: Ryszard Konstanty Woronowicz

J. G.

**III K 75/16**

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. K., obywatel Rosji w trakcie spotkania w P. otrzymał od swojego znajomego M. propozycję zarobienia kwoty 5000 euro w zamian za udział w przemyśle narkotyków. A. K. zgodził się i przekazał mu swój numer telefonu, aby mogli się z nim skontaktować organizatorzy tego procederu.

Po pewnym czasie otrzymał polecenie zakupu na siebie samochodu osobowego marki A. (...) koloru białego, na co otrzymał środki finansowe, które były zakopane we wskazanym mu miejscu. A. K. wykopał gotówkę w kwocie 4 500 000 rubli i kupił w M. wskazany samochód. Kolejno A. K. otrzymał mailowo polecenie od mężczyzny podpisującego się S. przyjazdu do T. i pozostawienia tam samochodu. Kiedy je odbierał poinformowano go, że auta nie udało się naprawić, wobec czego trzeba zakupić inny nowy samochód, również białego A., ale modelu Q5. Po zakupie pojazdu A. K. przekazał auto dla nieznajomego mężczyzny - w tym czasie skonstruowano w nim skrytki do przewożenia do przewożenia narkotyków, zainstalowano nadajnik do śledzenia położenia pojazdu z wartościowym ładunkiem. Wreszcie po tylu przygotowaniach A. K. otrzymał polecenie udania się do Hiszpanii pod wskazany mu adres i pieniądze na podróż, wobec czego A. K. w dniu 9 grudnia 2015 roku wyjechał do Hiszpanii dostosowanym do przewozu narkotyków samochodem A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), zabierając ze sobą żonę i dziecko.

Podczas pobytu w Hiszpanii A. K. utrzymywał kontakt mailowy z organizatorami, których nie znał nawet z widzenia. Tam otrzymał polecenie udania się do B., gdzie nieznany mu mężczyzna zabrał pozostawiony w umówionym miejscu

samochód A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i kazał wrócić po niego po północy. W trakcie pobytu w B. do specjalnie przygotowanych skrytek w podłodze pojazdu zapakowano pakunki zawierające haszysz o łącznej wadze 84.599,80 g. W trakcie odbioru samochodu przez A. K. mężczyzna przestrzegł jedynie kierowcę, by uważał podczas przejazdu przez Francję. A. K. wraz z rodziną udał się w podróż powrotną, której celem miał być T.. W dniu 24 grudnia 2016 roku w trakcie przejazdu przez terytorium Polski pojazd którym podróżował w/w z rodziną został zatrzymany przez funkcjonariuszy Straży Granicznej w S.. W trakcie przeszukania auta ujawniono opisane wyżej środki odurzające umieszczone w specjalnie skonstruowanych niefabrycznie skrytkach w samochodzie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowych wyjaśnień oskarżonego (k. 100, 102, 122-125, 244-246, 499- 501v), notatek urzędowych (k. 1, 2, 162, 194), kserokopii dokumentów (k. 9-12, 60-69, 79-90), protokołów przeszukania (k. 13-14, 42-51, 54-56, ), protokołu oględzin z materiałem poglądowym (k. 15-34), protokołu użycia testera narkotykowego (k. 52), protokołu zatrzymania (k. 57-59), opinii Laboratorium Kryminalistycznego Straży Granicznej Zarządu Operacyjno- Śledczego Komendy Głównej Straży Granicznej (k. 249-255), opinii Biura (...) Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (k. 255-258, 264-279, 280-351), opinii biegłego z zakresu badań daktyloskopijnych (k. 352-362).

Oskarżony **A. K.** przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że jego kolega S. skontaktował go telefonicznie z nieznanymi osobami, które poleciły mu zakupienie (...) Q5, którego zakup sfinansowały. Kolejno opisał, że na polecenie tych osób zostawił im samochód w T. w Estonii, a potem dostał polecenie przejazdu do miejscowości B. w Hiszpanii na godz. 15.00 w dniu 15 grudnia 2015 roku, na który to przejazd odebrał pieniądze w umówionym miejscu. Wskazał, że do Hiszpanii wyruszył samochodem marki A. (...) wraz z żoną i dzieckiem do Hiszpanii, przejeżdżając m.in. przez Polskę, gdzie zatrzymał się w pensjonacie w S.. Oskarżony podkreślił, że nie wiedział po co jedzie do Hiszpanii, nie wiedział że w samochodzie są skrytki, domyślał się, że ma coś przewieźć. Po przybyciu do Hiszpanii 14 grudnia 2015 roku oskarżony zgodnie z wcześniejszą instrukcją pojechał do B., zostawił samochód w umówionym miejscu i poszedł na spacer. O 24.00 A. K. wrócił do samochodu, zauważył, że był przestawiony. Domyślał się, że w samochodzie mogło być coś ukryte, ale nie wiedział co, nie interesowało go to, chciał po prostu zarobić pieniądze w kwocie 5000 euro. Następnego dnia oskarżony z rodziną wyruszyli w drogę powrotną do Estonii, podczas której 24 grudnia 2015 r. został zatrzymany przez polską Straż Graniczną (k. 100).

W trakcie kolejnego przesłuchania oskarżony przyznał się do tego, że miał świadomość, że przewozi coś nielegalnego, ale nie wiedział, że to narkotyki (k. 102).

Podczas składania kolejnych wyjaśnień A. K. wyjaśnił, że znajomy M. pseudonim (...) zaproponował mu zarobienie kwoty 5000 euro, wskazując, że są ludzie zajmujący się przemytem, ale nie wskazał czego. A. K. początkowo otrzymał gotówkę w kwocie 4 500 000 rubli na zakup samochodu A. (...), co wykonał, ale zlecniodawcy po obejrzeniu pojazdu postanowili, że jednak ma to być białe A. (...), wskazując, że rzekomo nowego fabrycznie samochodu A. (...) nie udało się naprawić. Zatem A. K. po otrzymaniu polecenia zakupił również białe A., ale modelu Q5, które ponownie przekazał nieznanemu mężczyźnie. Po czterech miesiącach odebrał pojazd i na polecenie pojechał nim do Hiszpanii. Oskarżony podał, że w Hiszpanii oddał samochód innemu mężczyźnie, który oddając pojazd po kilku godzinach nie mówił co się w nim znajduje, polecił jedynie być ostrożnym we Francji. Wskazał, że samochód miał system nawigacji pozwalający sprawdzać jego położenie w telefonie komórkowym, który posiadał. Wskazał, że miał też inny telefon iPhone, przez który kontaktował się ze swoimi zlecniodawcami, ale pocztę skasował. Podkreślił, że dopiero w trakcie przeszukania dowiedział się, co przewoził (k. 122-125).

W trakcie kolejnego przesłuchania oskarżony znowu przyznał, że wiedział, że w samochodzie było coś nielegalnego, ale nie wiedział że były to narkotyki, w takim wypadku nie pojechałby. Argumentował, że mogły to być papierosy, złoto, ikony, książki antykwaryjne, waluty (k. 244-246).

A. K. przesłuchany w trakcie postępowania jurysdykcyjnego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że nie przypuszczał, że w samochodzie mogły być narkotyki, a wykorzystano go nie wyjaśniając co miał

robić w Hiszpanii. Zastrzegł, że nie zgodziłby się na przewóz narkotyków, nie przypuszczał, że do samochodu można załadować 90 kilogramów narkotyków, nie wiedział, że w samochodzie są skrytki. Generalnie wskazał, że nie widział, co wiezie, a nawet nie wiedział, że cokolwiek wiezie, chociaż za chwilę wskazał, że mógł coś wieźć w drodze powrotnej z Hiszpanii. Zakładał, że będzie coś woził w Hiszpanii. Jego zdaniem wyjazd po narkotyki do Hiszpanii był nieopłacalny (k. 499-501v).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Przechodząc do oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w pierwszej kolejności wskazać należy, iż faktem niezaprzeczalnym w sprawie jest, że w samochodzie należącym do A. K., którym podróżował on wraz rodziną przez terytorium Polski w dniu 24 grudnia 2015 roku znajdowały się ukryte w specjalnych skrytkach narkotyki- w postaci 84 599, 80 grama haszyszu.

Powyższe wynika z przeprowadzonych w sprawie pozaosobowych czynności procesowych. Z protokołu oględzin samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i dołączonej dokumentacji fotograficznej (k. 15-34) jednoznacznie wynika, że pod podłogą przy przednich siedzeniach (pasażera i kierowcy) skonstruowane zostały specjalne skrytki służące do przewozu narkotyków. W skrytkach tych zabezpieczono łącznie 206 pakunków (widoczne na k. 25v-26, k. 44-51). Z wydanej opinii biegłego z zakresu badań chemicznych z Biura (...) Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego wynika, iż dostarczony do badań materiał o masie 84 599,80 g stanowi środek odurzający- żywicę konopi, wymienioną w wykazie środków odurzających grupy I-N i IV-N w załączniku nr 1 do ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (k. 281-282).

Powyższym ustaleniom nie jest w stanie zaprzeczyć w swoich wyjaśnieniach A. K., bowiem są to fakty niepodważalne. Zatem obrał on inną linię obrony zmierzającą do wykazania, że nie wiedział on, że przewoził środki odurzające.

W ocenie Sądu jest to jednak próba obrony pozbawiona logiki i sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego i jako taka nie przekonywująca.

Gdyby faktycznie było tak, że A. K. nie miał żadnej wiedzy o przewożonym ładunku to dlaczego ani w Estonii ani w Hiszpanii nie żądał takiej informacji od swoich zleceniodawców? Dlaczego podejmowałby ryzyko przewozu nieznanego mu towaru w sytuacji, gdy deklarował, że nie zgodziłby się dokonać przewozu narkotyków z uwagi na grożące międzynarodowe surowe sankcje karne?

Przecież wszystkie okoliczności tej sprawy dowodzą, że proceder do jakiego faktycznie zaangażowano A. K. był biznesem narkotykowym, bowiem z Hiszpanii nie ma mowy o przemyśle wyrobów tytoniowych, antyków, złota czy waluty, jak próbował wymieniać oskarżony przyparty do muru pytaniami zadawanymi przez strony w trakcie rozprawy. Przecież z jego wyjaśnień wyłania się obraz sytuacji niemożliwej do racjonalnego zaakceptowania w której ktoś funduje mu do użytkowania luksusowy fabrycznie nowy pojazd i zleca wyjazd do Hiszpanii, dodatkowo przekazując 4000 euro na tę podróż, niczego nie żądając w zamian. Bo przecież oskarżony wskazał, że do samochodu może nawet niczego nie zapakowano(k.499v).

Dziecinne wręcz są tłumaczenia oskarżonego, że zostawiał on zakupione pojazdy nieznanym zleceniodawcom, by ci dokonywali w nich napraw. Przecież chodzi o nowe pojazdy zakupione w salonie. I chodziło o przerobienie pojazdów tak, by można było je wykorzystywać do przewozu narkotyków w skrytkach, bowiem w przewożenie ich bez ukrycia stanowiło zbyt duże ryzyko. Podobnie instalowanie w samochodzie systemu monitorowania, gdzie się ten samochód znajduje, o którym to zabezpieczeniu oskarżony doskonale wiedział, także służyło pilotowaniu drogiego ładunku.

Również fakt zabrania ze sobą żony i małego dziecka był działaniem przemyślanym ze strony oskarżonego, który miał służyć zakamuflowaniu faktu przewozu narkotyków i osłabieniu czujności ewentualnych kontrolujących pojazd podczas jego przejazdu przez Europę.

Przecież oskarżony był w trudnej sytuacji ekonomicznej (k.123 „podupała ekonomika kraju. Powiedziałem, że źle (z moją pracą- dod.)”). Wobec czego, czy zdecydowałby się na wyjazd świąteczny z rodziną do dalekiej Hiszpanii z Rosji i do tego przekonał żonę, która przecież знаła ich możliwości finansowe, a w zasadzie ich brak na takie podróżowanie. Niewiarygodne jest, że skutecznie przekonał żonę, że i samochód pożyczył mu kolega, by im się wygodniej podróżowało, a wyjazd był z powodu jego spraw zawodowych, również przez pracodawcę sfinansowany kwotą 4000 euro na noclegi całej rodziny.

Zbyt dużo w okolicznościach przytoczonych przez samego oskarżonego takiej ludzko pojmowanej łatwości i naiwności, jakoby to w Hiszpanii A. K. to może coś będzie woził, a może coś przewiezie do Estonii, ale go o tym uczciwie na miejscu w Hiszpanii poinformują, by mógł skalkulować ryzyko i ewentualnie odstąpić od wykonania zleconego mu zadania, bo przecież z narkotykami to nie chce mieć nic wspólnego. Naiwne są twierdzenia oskarżonego, za co oczekiwał on zapłaty obiecanych mu 5000 euro. „Ja myślałem, że dostanę zapłatę, bo może poproszono by mnie o przewóz obrazów z Rosji, ale mnie o to nie poproszono”(k.499v)

I inne poszczególne okoliczności wskazywane przez oskarżonego wskazują na działanie jego w zorganizowanej grupie przemycającej narkotyki. Cały proceder przemytu był doskonale zorganizowany, przygotowywany przez prawie dwa lata przed jego dokonywaniem- kontakt ze swoim znajomym A. K. nawiązał na początku 2014 roku, a do usiłowania przemytu doszło w pod koniec grudnia 2015 roku. Cała operacja prowadzona była w głębokiej konspiracji, osoby kontaktujące się z oskarżonym często zmieniały numery telefonu, kazały to również robić w/w, nigdy ich osobiście nie poznał. Pieniądze na zakup auta i inne potrzeby A. K. wykopywał ze wskazanego miejsca, nie były one przekazywane osobiście. Również z opinii daktyloskopijnej wynika, że faktycznie zapakowania narkotyków dokonywała inne osoby, nie oskarżony, bowiem na pakunkach są ślady linii papilarnych, ale nie oskarżonego(k.353-356). Zatem podział ról jest wyraźny- A. K. został wykorzystany jako kierowca przewożący narkotykowy ładunek.

Wiadomości na temat przebiegu przedmiotowego zdarzenia nie miał przesłuchany świadek tj. A. M., która potwierdziła jedynie, iż oskarżony z rodziną zatrzymywał się na nocleg w pensjonacie w S. (k. 71-72).

Reasumując powyższe ustalenia należy stwierdzić, że oskarżony świadomie uczestniczył w przemyśle wyrobów narkotykowych, działając umyślnie z zamiarem co najmniej ewentualnym, wyrażającym się w tym, że przewidując możliwość uczestniczenia w wewnątrzspółnotowej dostawie narkotyków (nie mógł wykluczyć, że to nie są narkotyki, skoro nie pytał co stanowi ładunek) godził się na to. Swoim zachowaniem wyczerpał wszystkie znamiona przestępstwa o charakterze międzynarodowym, opisanego w art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2016 poz. 224).

Powołana wyżej norma penalizuje zachowanie każdego, kto, wbrew przepisom ustawy, dokonuje przywozu, wywozu, przewozu, wewnątrzspółnotowego nabycia lub wewnątrzspółnotowej dostawy środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, jeżeli przedmiotem czynu, jest znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej albo czyn ten został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej.

Przez przewóz, zgodnie z art. 4 pkt. 20a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, należy rozumieć każde przemieszczenie środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej między dwoma państwami przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, które zaczyna się i kończy poza tym terytorium. Tutaj jednak towar w postaci narkotyków nie dotarł do miejsca docelowego- Estonii, zatrzymany został w Polsce, stąd zmiana opisu czynu poprzez doprecyzowanie znamion wewnątrzspółnotowej dostawy.

Czyn przypisany oskarżonemu przybrał stadium dokonania przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. A. K. dokonywał przewozu środków odurzających w postaci haszyszu z terenu Hiszpanii do Estonii, przez teren Polski. W ocenie Sądu, dla zaistnienia omawianego typu przestępstwa w formie jego dokonania, nie jest niezbędny moment, w którym środki odurzające opuszczą granice Rzeczypospolitej Polskiej (postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006.r, sygn. akt I KZP 31/06, LEX 214179, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 września 2015 r., sygn. akt II AKa 256/15).

Zbrodnia z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest typem kwalifikowanym ze względu na znaczną ilość środków odurzających lub popełnienie czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Czyn przypisany oskarżonemu jest typem kwalifikowanym ze względu na dwa te znamiona łącznie.

A. K. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. W rozumieniu art. 115 § 4 k.k. korzyść majątkowa lub osobista oznacza korzyść dla siebie, jak i dla kogo innego. Przyjmuje się powszechnie, iż korzyść majątkowa oznacza pewną wartość ekonomiczną, jej wielkość może zostać wyrażona sumą pieniężną. Oskarżony, po przewiezieniu środków odurzających miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 5000 euro.

W ocenie Sądu nie budzi również jakichkolwiek wątpliwości, iż ilość środków odurzających przewożonych przez oskarżonego wypełniała znamię „znaczej ilości”. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że znaczna ilość narkotyków to taka, która wystarcza do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkudziesięciu osób, a bez wątpienia 84,5 kg haszyszu zaspokoi potrzeby narkotykowe o wiele więcej osób.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się dyrektywami, o jakich mowa w art. 53 k.k..

Stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu Sąd ocenił jako znaczny. Swoim zachowaniem oskarżony godził w dobro prawne, jakim jest zdrowie społeczne (publiczne), rozumiane jako zdrowie wielu ludzi. Gdyby nie ujawnienie środków odurzających przez funkcjonariuszy Straży Granicznej, zostałyby one zużyte przez konsumentów, co przyczyniłoby się do rozszerzenia się plagi narkomanii. Środkiem odurzającym przewożonym przez oskarżonego była żywica konopi, haszysz, w której zawartość 9 (...) wynosi do 30%, co powoduje, że jej działanie jest wielokrotnie silniejsze niż marihuany. Zatem rodzaj przemycanego narkotyku, jego ilość, doskonale zorganizowane osób, z którymi oskarżony współdziałał przemawia za potraktowaniem jego zachowania jako wysoce zagrażającego społeczności nie tylko polskiej, ale i międzynarodowej.

A. K. dopuścił się popełnienia przestępstwa, widząc w nim szansę na szybki i duży zarobek, nie bacząc na zagrożenie jakie swoim zachowaniem stwarza. Do takiego zachowania nie popchnęła go nędza ani tym bardziej brak środków na egzystencję swoją i rodziny. Miał pracę, mieszkanie, samochód czyli był normalnym obywatelem Rosji i mieszkańcem wielkiego miasta S. P., a jednak dopuścił się zbrodni motywowany chęcią uzyskania przestępczego zysku.

Sąd uwzględnił występujące w sprawie okoliczności łagodzące- złożenie szczegółowych wyjaśnień, na podstawie których w większości zrekonstruowano stan faktyczny sprawy. Oskarżony dodatkowo jest osobą niekaraną.

Jednak te okoliczności łagodzące nie mogą przeciwważyć skutecznie społecznej szkodliwości czynu, którą wyżej opisano. Zatem wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności jest surowa, bo tylko taka jest karą adekwatną i sprawiedliwą. Tak ukształtowana kara powinna czynić zadość zasadom prewencji indywidualnej, jak też generalnej.

Wymierzenie kary grzywny, w świetle uregulowania zawartego art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii było obligatoryjne. Liczbę stawek dziennych (300) Sąd określił, uwzględniając status zawodowy, majątkowy, dochody, możliwości zarobkowe i sytuację rodzinną oskarżonego, a z drugiej strony rozmiar korzyści majątkowej, jaką oskarżony chciał uzyskać.

O przypadku przedmiotu przestępstwa oraz przedmiotów i narzędzi służących do popełnienia czynu Sąd rozstrzygnął na mocy art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Zgodnie z tym przepisem w razie skazania za przestępstwa określone m. in. w art. 55 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii można orzec przepadek przedmiotu przestępstwa oraz przedmiotów i narzędzi, które służyły lub były przeznaczone do jego popełnienia, nawet jeżeli nie były własnością sprawcy. W realiach przedmiotowej sprawy przedmiotem służącymi do popełnienia przestępstwa był niewątpliwie pojazd marki A. (...), którym oskarżony przewoził narkotyki (jednocześnie orzeczono przepadek dokumentacji tego pojazdu) i który został specjalnie zakupiony i dostosowany do tego celu za pieniądze

przekazane przez osoby organizujące proceder przemytu. Przedmiotem przestępstwa były natomiast zabezpieczone środki odurzające tj. haszysz o wadze 84 599, 80 grama.

Na mocy art. 230 § 2 k.p.k. Sąd zwrócił natomiast oskarżonemu przedmioty nie podlegające przepadkowi, które obecnie są zbędne dla postępowania (głównie różnego rodzaju rachunki zabezpieczone w trakcie zatrzymania oskarżonego).

Sąd działając na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych uznając, iż ich uiszczenie z uwagi na orzeczenie długoterminowej kary pozbawienia wolności nie będzie możliwe, podobnie jak ewentualna egzekucja- oskarżony nie posiada w Polsce żadnego majątku ani źródła dochodu.

O kosztach obrony z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 2, 4 i 17 pkt.1 ust.2 i pkt.2 ust.5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.